



Męskość w okresie początku polskiego faszyzmu *Rzecz o Faszystwie Polskim*

Masculinity in the Early Period of Polish Fascism
A Study of *Faszysta Polski*

Abstract: The article describes the origins of Polish fascism in the context of one of the first periodicals promoting this ideology. *Faszysta Polski* was published in 1926, and its authors introduced Italian concepts to Polish readers. The author analyses the magazine in terms of the overrepresentation of male voices within it and the persuasive strategies adopted by the weekly's writers. The aim of the article is to identify the reasons for the interest in fascism, the mechanisms of influence on the audience, and to emphasize that this doctrine sought to create a new type of masculinity based on submission to the leader and the ideology itself.

Keywords: fascism, masculinity, press, interwar period, subordination, leader, ideology, *Faszysta Polski*

Wstęp

Faszysta Polski istniał w polskiej publicystyce krótko¹. Pierwszy numer ukazał się w kwietniu 1926 roku. Brakuje jednak daty dziennej – pojawia się ona dopiero w numerach majowych. Ostatni numer ukazał się 5 września 1926 roku², co daje łącznie czternaście numerów opublikowanych

1. O tygodniku oraz o Stronnictwie Faszystów Polskich pisali między innymi: Anna Landau-Czajka, "Naród i państwo w publicystyce polskiej skrajnej prawicy nacjonalistycznej lat 1926–1939", *Dzieje Najnowsze* 23, nr 2 (1991), 59–78; Olgierd Grott, *Faszyci i narodowi socjaliści w Polsce* (Kraków: Nomos, 2007), 17–19.

2. Olgierd Grott, "Organizacyjne próby budowania ruchu faszystowskiego na ziemiach polskich w latach dwudziestych XX wieku", *Państwo i Społeczeństwo*, 2 (2007), 88. W przypisie nr 8 ww. artykułu autor precyzuje: "*Faszysta Polski*, nr 1 ukazał się w kwietniu 1926; redakcja i administracja: Warszawa, ul. Chmielna 25/8a (nr 1), Warszawa, ul. Senatorska 6 (nr 2), Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 30/3 (nr 7); władze redakcji zmieniały się prawie z każdym numerem, np.: wydawca i redaktor – Edward G. Piotrowski (nr 2), wydawca – Wacław

w jedenastu zeszytach. Numer dwunasty został skonfiskowany. Czasopismo powstało z inicjatywy Stronnictwa Faszystów Polskich. Olgierd Grott pisał o tygodniku:

Pierwszą gazetą rozpowszechniającą myśl faszystowską był wydawany w Warszawie *Faszysta Polski*. Poprzedził ją *Dodatek Nadzwyczajny* z 30 IV 1926 r. Numer pierwszy ukazał się z datą kwiecień 1926 r. W *Faszyście Polskim* komentowano ten fakt następująco: ‘Ukazanie się naszego pisma było powitane przez Społeczeństwo Polskie z ogromnym entuzjazmem. [...] We Lwowie w przeciągu pół godziny kilkudziesięcny nakład został [...] rozchwytyany, to samo miało miejsce w Wilnie, Poznaniu i innych miastach’³.

Należy tutaj zaznaczyć pewną nieścisłość – *Dodatek Nadzwyczajny*, będący apelem do czytelników tygodnika, ukazał się 30 kwietnia. Nie mógł zatem poprzedzać czasopisma, którego w kwietniu ukazały się trzy numery. Potwierdza to informacja o drukarniach: za numer pierwszy była odpowiedzialna drukarnia “Wielkopolska”, ul. Ogrodowa 10, za numer trzeci i dodatek “Drukarnia Polska”, Warszawa, ul. Szpitalna 12. Mimo tego drobnego niedopatrze-
nia, Grott trafnie diagnozuje emocje towarzyszące pojawieniu się czasopisma prezentującego idee faszystowskie w polskim środowisku prasowym. Jednocześnie podkreśla, że SFP, mimo swojej krótkotrwałości, dążyło do stania się głównym głosem faszystów w Polsce⁴. Autor *Faszystów i narodowych socjalistów w Polsce* wskazuje *Faszyście Polskiego* jako jeden z pierwszych głosów dążących do stworzenia ogólnokrajowego ruchu, przytaczając przy tym nazwiska sygnatariuszy informacji o założeniu SFP:

Dopiero w „*Faszyście Polskim*” z 18 lipca 1926 r. ogłoszono założenie w Warszawie Stronnictwa Faszystów Polskich. Informacja została podpisana przez Dyrektoriat Stronnictwa Faszystów Polskich w składzie: Roman T. Boguta-Starzyński, Władysław De-Vitt, Antoni Starodworski, Wacław Zaręba. Starano się rozszerzyć wpływy SFP poza Warszawę. Rozpoczęto również prace organizacyjne we Lwowie i Krakowie. W imię sprawy wzywano wszystkie istniejące w Polsce grupy faszystowskie do podporządkowania się SFP dla stworzenia jednolitej organizacji, co jednak nie dało

Giżycki (nr 8), redaktor – Wacław Giżycki, wydawca – Roman T. Boguta-Starzyński, redaktor odpowiedzialny – Edward G. Piotrkowski (nr 8), wydawca – Roman T. Boguta-Starzyński (nr 9), redaktor naczelny – Wiktor Szczawiński (nr 10/11)”.

3. Grott, *Faszyści i narodowi socjaliści w Polsce*, 17.

4. Grott, *Faszyści i narodowi socjaliści w Polsce*, 17–19.

żadnych rezultatów. Nie udało się również porozumieć z sanacją. Pomimo kontaktów R.T. Boguty-Starzyńskiego z pilsudczykami oraz parokrotnego wsparcia finansowego, jakie otrzymało od nich, SFP rozpadło się we wrześniu 1926 r.⁵

Informacja ta jest szczególnie istotna ze względu na fakt, iż artykuły publikowane na łamach czasopisma najczęściej były pozbawione informacji o autorach. Z jednej strony mogło to wynikać z przekonania autorów o wyższości idei politycznej nad własną rozpoznawalnością, z drugiej, uwzględniając realia polityczne trzeciej dekady XX wieku, publikowanie artykułów krytykujących obowiązujący porządek społeczny mogło stanowić przyczynę problemów osobistych. Ukazywanie się *Faszysty Polskiego* zbiega się w czasie z przewrotem majowym. Jeden z numerów tygodnika, został “aresztowany” zarządzeniem Felicjana Sławoja Składkowskiego, o czym informacja została umieszczona w ostatnim zeszycie⁶.

W połowie lat dwudziestych nie sposób było przewidzieć konsekwencji myśli Mussoliniego oraz tego, że ukształtują one cały XX (być może również XXI) wiek.

Opisując polski faszyzm, a zwłaszcza jego początki, należy zaznaczyć, że był on zjawiskiem swoistym. Dzisiejsze wnioskowanie na jego temat opiera się na poszukiwaniu analogii do wydarzeń późniejszych oraz na pismach ideologów przede wszystkim włoskich i niemieckich, co wynika z faktu, że na gruncie polskim, mimo rozwoju badań nad tym zjawiskiem, wciąż mierzymy się z ograniczonym zasobem opracowań. Z jednej strony polski faszyzm będzie opisywany jako swego rodzaju odbicie idei zachodnioeuropejskich, z drugiej jednak daje możliwość spojrzenia na ideologię z szerszej perspektywy, skupiającej się nie tyle na opisanu następujących po sobie wydarzeń, ile raczej na dostrzeżeniu mechanizmów nimi rządzących.

Dawid Matuszek w rozmowie z Raewyn Connell przywołał poglądy Klauusa Theweleita, który określał faszystę jako kogoś “nie całkiem narodzonego”, czyli niedojrzałą jednostkę potrzebującą ochrony gwarantującej ukrycie swoich słabości⁷. Ochroną będzie tutaj zarówno działanie mające na celu podkreślenie własnej sprawczości, jak i wódz, którego zadaniem jest wskazanie

5. Grott, “Organizacyjne próby”, 89.

6. *Faszysta Polski* R. 1, 13–14 (1926), 1.

7. “Obmapywanie męskości. Z Raewyn Connell rozmawiają Wojciech Śmieja, Dawid Matuszek, Filip Mazurkiewicz, Tomasz Kaliściak, Krystyna Kłosińska”, w: *Formy męskości 3. Antologia przekładów*, red. Adam Dziadek (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018), 18.

swoim zagubionym wyznawcom jasnego celu. Widzimy zatem, że z jednej strony to płeć określa faszyzm, z drugiej zaś faszyzm, jako idea ekspansywna, oddziałuje na płeć, kreśląc jej nowe wzorce. Należy zatem postawić pytanie, jak wyglądały relacje między ideologią a płcią na gruncie polskim. Nie sposób odpowiedzieć na nie w jednej pracy – należy podjąć szerszą dyskusję na temat płciowości polskiego faszyzmu, a niniejszy tekst sygnalizować ma potrzebę dalszych badań.

Bóg z nami

W przypadku *Faszysty Polskiego* trudno jednoznacznie określić stosunek autorów do męskości. Mimo licznych prób przybliżenia włoskiej ideologii polskiemu odbiorcy, nie stworzyli oni spójnego manifestu. Skupiali się raczej na opisywaniu sukcesu Mussoliniego. Podkreślali jego sprawczość⁸ oraz oddziaływanie na wyobraźnię mas⁹, a także widzieli w nim “zbawcę narodu włoskiego”¹⁰. Konsekwencją tego działania był ogólny charakter tygodnika – artykuły rzadko poruszały bieżące tematy krajowe, częściej sięgano w nich po manipulację i perswazję, których celem miało być stworzenie w Polsce ruchu przypominającego ten, który funkcjonował we Włoszech. Z dzisiejszej perspektywy działanie to wydaje się naiwne z powodu nieuwzględnienia różnic występujących między dwoma społeczeństwami europejskimi o tak różnych historiach¹¹. Dla autorów jednak – ze względu na odmienne realia historyczne – było ono jak najbardziej uzasadnione.

8. “Rozkwit faszystowskich Włoch”, *Faszysta Polski* R. 1, 1 (1926), 5. “Z tego jak silnie za rządów Mussoliniego rozwija się przemysł, widzimy, co może zrobić człowiek o silnym charakterze, trzeźwy, dbający nie o siebie i nie o partję swoją, a o dobro Narodu swojego”.

9. “Charakter Faszyzmu”, *Faszysta Polski* R. 1, 5 (1926), 3. “Doszedłszy do władzy, prezydent Mussolini podejmuje dzieło zmiany, to jest zniszczenia instytucyj liberalnych i parlamentarnych. Jego zadanie to nie tylko wznowienie naruszonego porządku materialnego, ale postawienie nowego świata politycznego, ekonomicznego i socjalnego. [...] W ciągu roku jednego Włochy są przekształcone. Włochy wywołujące do niedawna uśmiechy ironji i politowania, są teraz nacją natchnioną obrazami przeszłości i przyszłości”.

10. “Wielka mowa wodza faszyzmu”, *Faszysta Polski* R. 1, 1 (1926), 4.

11. Robert O. Paxton, *Anatomia faszyzmu*, przeł. Przemysław Bandel (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2005), 265–266. Autor zauważa: “Dla niektórych autorów, zwykle tych najbardziej skoncentrowanych na intelektualnych przejawach faszyzmu, wczesne ruchy są ‘czystym’ faszyzmem, podczas gdy reżimy są zdeprawowane, zdeformowane przez kompromisowe sojusze dla osiągnięcia i sprawowania władzy. Reżimy jednak, mimo ich wszystkich pragmatycznych wyborów i kompromisowych sojuszy, miały większy wpływ niż ruchy, ponieważ posiadały

Czytając kolejne numery, jesteśmy jednak w stanie określić ogólne zapamiętania piszących. Poszukiwania warto rozpocząć od *Modlitwy Polskiego Faszysty*, czyli poetyckiego utworu zamieszczonego w numerze 6. Zbiorowy podmiot zwraca się w nim do absolutu z prośbą o zesłanie wodza (Wodza?), którego zadaniem będzie zbawienie narodu:

Ześlij Wszechmocny taką gwiazdę jasną
Takiego wodza duchów mocarnego
Przy którym wszelkie zwątpienia pogasną,
Który nasz Naród do portu pewnego
Żelazną dłonią sternika powiedzie
My go postawim w szeregu na przedzie.

Wskaż nam o Panie tego bohatera
Co Naród w słońce powiedzie do chwały
Co serca gnuśne, martwe pootwiera
Które po walkach z niemocą pomdlały
Byśmy poczuli dawną wielkość naszą...
Niech nas burze niezgody nie straszą.

Daj nam Wszechwładny już takiego męża
Któremu obce będą nasze wady;
Niech nas do zwycięstw wiedzie bez oręża
Pójdziemy wszyscy zgodnie w jego ślady.
Niech nas ład, praca zespoli, uświęci,
Ci którzy przeciw, niech będą wyklęci.

Podniosiem sztandar nasz prawy wysoko –
Naprzód. Ty mocny wspomagaj nas Boże.
‘My tylko Naród’ wnet zabrzmi szeroko
Przy pracy cichej błysną wkrótce zorze –
Niechaj niezgoda pośród nas ustanie
Daj nam już Wodza, prosimy Cię Panie.

władzę nad wojną i śmiercią. Definicja, która oddaje pełną sprawiedliwość zjawisku faszyzmu musi mieć zastosowanie do etapów późniejszych w takim samym stopniu jak do etapów wcześniejszych”. Przy badaniu polskiej odmiany faszyzmu należy zatem poszukiwać podobieństw do reżimów i ruchów zagranicznych, pamiętając jednak, że jest on zjawiskiem swoistym, czego zdawali się nie zauważać autorzy *Faszysty Polskiego*.

Niech praca Zgodna pośród nas zagości.
Wydzie wódz, wierzym z naszego Narodu –
My go spoimy w ogniwo miłości,
Niech nas powiedzie do zwycięstwa grodu.
Już długie prośby, już długie czekanie
Usłysz nas, skróć je, prosimy Cię Panie.

Modlitwą z piersi zmęczonych wyrwaną,
Szeptaną cicho na wargach spalonych,
Prosić Cię będziem, aż błysnie nam rano
I usta zabrzmia pieśnią wyzwolonych.
O kiedyż ujrzym złotych zórz świtanie.
Ześlij nam zbawcę, błagamy Cię Panie.¹²

Fragment ten wyraża charakterystyczne dla faszystów wyobrażenia męskości. Według tych wizji, na czele społeczeństwa powinien stać wódz – doświadczony mężczyzna, który będzie w stanie porwać do działania znużone masy, by, wykorzystując stanowcze i bezwzględne metody, przywrócić narodowi “dawną wielkość”, utraconą przez niemoc i lenistwo. Gatunek wybrany przez autora utworu dodatkowo sugeruje podległość – modlitwa implikuje podległość podmiotu, a przy tym nadaje dążeniom faszystów charakter nie tylko polityczny, lecz także duchowy. Wódz urasta zatem do rangi mesjasza zbawiającego pogrążony w cierpieniu naród.

Faszyzm w swoich założeniach dąży do stworzenia ruchu, którego celem będzie ukształtowanie nowoczesnego państwa, w którym zarówno warstwy uprzywilejowane, jak i robotnicze będą działały wspólnie. Ich praca ma z kolei doprowadzić do nadania narodowi najwyższej wartości, czyli przywrócenia mitycznej wielkości. Jawi się przy tym paradoksalność faszyzmu na poziomie podejścia do przeszłości – z jednej strony należy ją porzucić i wytworzyć nową świadomość mas, z drugiej jednak działania te są podejmowane po to, by wrócić do stanu minionego (czasu, gdy naród posiadał ową mityczną wielkość)¹³.

12. “Modlitwa Polskiego Faszysty”, *Faszysta Polski* R. 1, 6 (1926), 7.

13. Zob. Michał Herer, *Skąd ten faszyzm?* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2024), 39–40. “Faszyzm jest zjawiskiem nowoczesnym nie dlatego, że posiada pewne cechy wspólne z modernizmem, tylko dlatego, że na rozmaite (czasem sprzeczne) sposoby wpisuje się w pewne pole napięć, które modernizacja wytwarza, stanowi zbrodniczą odpowiedź na wyzwania nowoczesności, fałszywe rozwiązanie prawdziwych problemów, które ona stwarza. Rozwiązanie to polega czasem na blokowaniu procesów modernizacyjnych i odtwarzaniu pewnych archaizmów, co jednak z konieczności prowadzi do tworzenia neoarchaizmów, archaiczności

Męskość faszyzmu jest zatem równie sprzeczna, co sama ideologia. Jednostka powinna porzucić indywidualistyczne myślenie o samej sobie i zaangażować się w pracę na rzecz zbiorowości, a przy tym, by społeczeństwo faszystowskie mogło się rozwijać, na jego czele musi stanąć człowiek o zdecydowanych cechach przywódczych – silny, pewny swoich decyzji i gotowy do porzucenia komfortu jednostki na rzecz rozwoju wspólnoty. *Modlitwa* sytuuje mówiącego po stronie tłumu. Zwracając się do Boga z prośbami o wodza idealnego, modlący staje się częścią całości pozbawionej własnego charakteru, a zdolnej do funkcjonowania jedynie wówczas, gdy ktoś będzie mu wydawał jasne rozkazy. Autorzy *Faszysty Polskiego* wpływali w ten sposób na czytelników. Wykorzystując liczne hasła, odezwy i apele do społeczeństwa, przygotowywali je do porzucenia swoich jednostkowych namiętności. Mężczyzna faszystowski, tak jak wierny absolutowi, ma być posłuszny nadmężczyźnie, uznając przy tym swoją niższość¹⁴.

Unaocznia się tym samym patriarchalny charakter faszyzmu¹⁵. Warto przytoczyć tutaj koncepcję Ericha Fromma, który przyczyn ucieczki w stronę autorytaryzmu doszukiwał się między innymi w tendencjach masochistycznych jednostki¹⁶. Podobnie prekursorzy polskiego faszyzmu słowami modlitwy sugerują konieczność porzucenia odpowiedzialności za własną egzystencję na rzecz absolutu (Boga-ojca), który ma sprowadzić na ziemię męzczyznę mogącego przejąć doczesną odpowiedzialność polityczną społeczeństwa. Autorzy tygodnika sprawnie wykorzystywali niepewne czasy. Niedawno odzyskana niepodległość, groźba kryzysu ekonomicznego, niepokoje polityczne

wytworzonej sztucznie za pomocą masowej propagandy i technologii (jak *Volksgemeinschaft* organizowana za pomocą masmediów). Innym razem faszyzm wybiera swoistą ucieczkę do przodu, nadając przemianom modernizacyjnym szalone tempo i sprowadzając nowoczesność do jej nagiego rdzenia w postaci totalnego panowania, społeczeństwa technicznie administrowanego i oczyszczonego z wszelkich elementów niepoddających się dyscyplinie ani kontroli”.

14. Zob. Chris Besaley, “Zachowaj ostrożność! Studia męskie wobec współczesnych nurtów myślenia w obrębie gender i seksualności”, w: *Formy męskości 3. Antologia przekładów*, red. Adam Dziadek (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018), 51–74.

15. Katarzyna Szumlewiec, “Osobowość autorytarna i jej wrogowie: Wilhelm Reich, Theodor W. Adorno, Alice Miller i Klaus Theweleit”, *Studia z Teorii Wychowania* 4 (2019), 59. “Myśl Reicha rozwija Theweleit, dla którego reżimy faszystowskie stanowiły ukoronowanie długiej historii męskiej dominacji, a zarazem obronę hierarchii płci przed postulatami egalitarnych ruchów społecznych. Jak pisał, ‘w faszyzmie próbowała znaleźć możliwość przetrwania określona męska (albo, w skrócie, «patriarchalna») organizacja życia, w której nie było miejsca na równość między płciami, a także na żaden inny rodzaj równości”.

16. Erich Fromm, *Ucieczka od wolności*, przeł. Olga i Andrzej Ziemiński (Kraków: Vis-à-vis Etiuda, 2021), 152–153.

niewątpliwie nie skłaniały społeczeństwa do podejmowania aktywności, stąd też potrzeba odnalezienia “ojca” (metafizycznego i politycznego), który zdjąłby z jednostki ciężar wolności (i wynikającej z niej odpowiedzialności) i poprowadziłby w kierunku – znanej z legend, opowieści i literatury – “wielkości”.

Zbiorowy podmiot utworu postrzega swoją modlitwę przez pryzmat walki, o czym świadczą zmęczone piersi i spalone wargi. Przybycie wodza urasta zatem w oczach faszystów polskich do rangi zwycięstwa w walce sił ciemności z siłami boskimi. Taka wizja świata prowadzi do oczywistego wniosku, że “ci, którzy przeciw”, powinni zostać wyklęci¹⁷. Dychotomia “nas” i “ich” stanowi kluczowy element faszystowskiego rozumienia świata. Racja jest po stronie modlących się, a osoby kwestionujące zasadność ich działania stają się naturalnymi wrogami¹⁸. Wykluczeni są ze wspólnoty, co w perspektywie kolejnych dekad XX wieku doprowadzi do działań mających na celu odizolowanie ich ze zbiorowości, a w konsekwencji do ich eksterminacji.

Modlitwa, mimo bycia pozornie nieznaczącym utworem poetyckim opublikowanym w ukazującym się przez zaledwie kilka miesięcy czasopiśmie, dosadnie przedstawia faszystowskie wzorce płciowe, a także – co zaskakujące – trafnie antycypuje dalsze losy tej ideologii.

Nowa wiara

W artykułach publicystycznych autorki również unikają prezentowania określonych wzorców płciowych. Odbiorca powinien domyśleć się, jakim

17. Marlena Śliwa, “Społeczne i psychologiczne aspekty totalitaryzmów”, *Acta Erasmianna* 6 (2014), 334. “Totalitarne ideologie są więc przyjmowane, ponieważ racjonalizują resentyment oraz prowadzą do zjednoczenia ze względu na wspólną sprawę wszystkich, którzy go odczuwają. Powstanie systemów totalitarnych należy natomiast wiązać z przejściem władzy przez ludzi opanowanych resentymentem, dążą oni bowiem do obalenia instytucji takich jak prawo, własność i religia, które powierzyły władzę innym. Jednostki opanowane przez resentyment uważają te instytucje za przyczyny nierówności, a co za tym idzie ich upokorzeń i porażek. Dla odczuwających resentyment nie ma autorytetów ani prawowitej władzy, a miejsce obalonych instytucji zajmuje resentyment, jako zasada rządząca państwem. Zaczynają panować czyste relacje siłowe. Tak przedstawiony resentyment nie jest odpowiedzią na konkretne krzywdy skierowaną do konkretnych jednostek, ale kieruje się on przeciw całym grupom postrzeganym jako wrogie dla pozostałej części społeczeństwa, a więc wymagające zbiorowej kary. I jak wskazuje praktyka każdy eksperyment totalitarny charakteryzuje się tym, że centralna władza określa grupy, których ukaranie jest konieczne”.

18. Zob. Jason Stanley, *Jak działa faszyzm?*, przeł. Antoni Gustowski, Aleksandra Stelmach (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2021), 30.

mężczyzną ma się stać. Proces “stawania się”, czyli przemiany lub narodzenia się na nowo, jest tutaj oczywisty. By być częścią narodu (Narodu), należy porzucić dawne pragnienia i powierzyć swoją egzystencję wodzowi. Ze względu na jego brak, autorzy tygodnika postulują, by podporządkować się ideologii – ma ona stanowić swego rodzaju surogat przewodnika. Stąd też konieczność stworzenia swoistego kodeksu – *Dziesięciorga Przykazań Faszysty Polskiego*:

1. Pracę rzetelną, owocną, radosną za obowiązek najpierwszy swój uznasz i za szczęście najwyższe, a ludzi pracy otoczysz należytym szacunkiem.
2. Codzienne obowiązki pełnić będziesz ochoczo i bez szemrania, słowa danego każdemu wiernie dotrzymasz, umowy każdej i obietnicy święcie dochowasz.
3. Na stanowisku każdym będziesz wzorem pracownika podwładnego i przełożonego, sprawiedliwość i dobro publiczne mając jedynie na względzie.
4. Poszanowanie praw i najwyższej władzy na każdym kroku krzewić będziesz, sam żywy przykład karności społecznej dając.
5. Za cel życia jedyny weźmiesz sobie służbę ofiarną Ojczyźnie i pracę dla dobra narodu.
6. Godności Najjaśniejszej Rzeczypospolitej będziesz bronił wiernie i niezłomnie, siłę i bogactwo kraju pracą rąk twoich i umysłu twego pomnażał, wielkość i potęgę Ojczyzny według wszystkich sił twoich podnosił.
7. W występnej bierności nigdy nie pozostaniesz, zło wszelkie od narodu czynnie będziesz odwracał.
8. Za nieprzyjaciół Polski będziesz uznawał tych wszystkich, co w partyjnictwie obłudnym siły swe żywotne niszczą, Polskę za żerowisko sobie obrawszy, lub za judaszowe srebrniki ją zaprzędają.
9. Wiary świętej praojców bronić będziesz dzielnie, cnotę własną wiernym za przykład stawiając, bezbożnej zaś tłuszczy walkę wypowiesz otwartą.
10. Niezależności Polski będziesz bronił do ostatniej kropli krwi i do ostatniego tchu piersi twojej. Żyć będziesz i umrzysz z jedynym hasłem na ustach: *Dla Ciebie, Polsko i dla Twojej chwały*.¹⁹

Zasady przedstawione w nowym dekalogu nawiązują do poglądów Romana Dmowskiego przedstawionych w *Myśli nowoczesnego Polaka*. Anna Landau-Czajka trafnie zauważyła, że większość ugrupowań prawicowych nie tworzyła własnych definicji narodu, lecz korzystała z koncepcji Dmowskiego²⁰.

19. “Dziesięciorgo Przykazań Faszysty Polskiego”, *Faszysta Polski* R. 1, 4 (1926), 2.

20. Landau-Czajka, “Naród i państwo”, 61.

By wśród faszystów stanowić istotną część narodu, należy dostosować swoje działania do zasad przedstawionych w *Dziesięciorgu Przykazań*. Przestrzeganie ich oddali zarzuty o bycie jednostką bezużyteczną, ergo wrogiem wspólnoty. Użyteczność społeczna, podległość wodzowi i ideologii wpisuje się, ponownie, w ramy męskości paradoksalnej. Należy podkreślić swoje zaangażowanie. Każde działanie jest jednak narażone na zarzut nieszczerych intencji, powinno się zatem podejmować aktywności umożliwiające zdobycie przychylności wodza. Te jednak, ze względu na patriarchalny charakter faszystów, nie mogą wykraczać poza niepisane granice. Innymi słowy, męskość tłumowi nie może zagrozić nadmęskości wodza. Postępowanie kwestionujące ten porządek, w wyniku organicznego rozumienia narodu, zrównuje jednostkę zarówno nadaktywną, jak i niedostatecznie zaangażowaną z chorobą, co prowadzić będzie w przyszłości do działań uzasadniających usuwanie ze wspólnoty całych grup społecznych.

Dostrzec można tutaj kolejną sprzeczność faszystowskiej męskości. W stereotypowym rozumieniu płci mężczyźni przypisywane są innowacyjność, sprawczość i aktywność. W społeczeństwie faszystowskim jednostka jednak musi porzucić swoje „wrodzone” cechy, dokonać swoistej transgresji – wystąpić przeciwko naturze. Uwidacznia się tutaj nowoczesność faszystów, który zmusza obywatela do zerwania z dotychczasową tożsamością i wykreowania nowego, dostosowanego do wymogów grupy, zbioru cech, który będzie determinował stosunek jednostki do wodza i ideologii.

Oczywistym staje się zatem fakt, iż męskość faszystowska wypiera indywidualizm²¹. Jednocześnie faszyzm, deterytorializując (odbierając konkretnym grupom społecznym) określone postawy, dąży do ich reterytorializacji (koduje je jako własne)²². Porzucenie męskości jednostki wymusza hipermaskulinizację (wywyższenie męskości) wodza, który będzie w stanie egzekwować przestrzeganie reguł nowego społeczeństwa²³. Jednocześnie autorzy

21. Zob. Wojciech Śmieja, „Prześlona rewolucja polskiej męskości – o *Sprzysiężeniu* Stefana Kisielewskiego”, *Autobiografia Literatura Kultura Media* 1 (2016), 80. Zapropionowana koncepcja męskości faszystowskiej zwraca uwagę na dwa jej kluczowe aspekty – uległość i militarizm: „Nastanie faszyzmu we Włoszech, a następnie w Niemczech, japoński historyk K. Ito opisywał wprost jako ‘rewolucję męskości’. Określenie to nie wydaje mi się do końca słuszne, gdyż koncepcja męskości faszystowskiej jest w swojej istocie swego rodzaju intensyfikacją i generalizacją militarystycznych modeli męskości zrodzonych w XIX stuleciu. Niemiecka badaczka Ute Frevert zwraca uwagę, że w niemieckim określeniu *der Mann* ‘zowie się generalnie służącego’”.

22. Zob. Herer, *Skąd ten faszyzm?*, 23–41.

23. Zob. Sławomir Buryła, „Męski faszyzm”, *Teksty Drugie* 2 (2015), 142–165.

Faszysty Polskiego, kodyfikując zasady w *Dekalogu*, nawiązują do wrażliwości religijnej odbiorców, tworząc zależność: religia-ideologia. Sugerują tym samym, że posłuszeństwo zwolenników powinno być bezgraniczne, na co w szczególności wskazuje ostatnie “przykazanie”. Gotowość do poświęcenia życia wspólnocie ma prowadzić do pełnego porzucenia swojej dotychczasowej tożsamości, a co za tym idzie – do porzucenia stereotypowo rozumianej męskości. Autorzy *Dekalogu* odwołują się tym samym zarówno do pozytywnych wzorców, jak i sygnalizują powstanie nowoczesnej, kapitalistycznej struktury społecznej.

Ogłoszenia

Wartościowe źródło informacji na temat męskości stanowi rubryka ogłoszeń. Ze względu na niekorzystną sytuację polskiego społeczeństwa, redakcja *Faszysty Polskiego* opublikowała następującą informację, w której poinformowała, że w tygodniku będą bezpłatnie publikowane ogłoszenia o pracę, zaś samo czasopismo będzie wydawane bezrobotnym²⁴.

Autorzy w pierwszych numerach informowali, że nakład został wykupiony w całości, co wyjaśnia zainteresowanie rozwiązaniem zaproponowanym przez Stronnictwo Faszystów Polskich. Rozwiązanie to świadczy również o czujności autorów. Faszyzm jako ruch antysocjalistyczny musiał odwoływać się do mas, które poszukiwały rozwiązania swoich problemów w ruchach lewicowych. Bezpłatne ogłoszenia oraz darmowe egzemplarze tygodnika dla bezrobotnych sprawiały, iż wahający się między socjalizmem a faszyzmem robotnik mógł wybrać ten drugi – zabezpieczał bowiem te same potrzeby, co pierwszy, a dodatkowo poruszał narodowe struny, tak istotne dla państwa, które niedawno ponownie zaistniało na mapie Europy.

Kolejne numery przyniosły odpowiedzi. Niemalże wszystkie ogłoszenia o poszukiwaniu pracy zostały przygotowane przez mężczyzn. Wyjątkiem jest jedno, opublikowane w szóstym numerze, w którym swoją pracę oferuje kobieta – “Młoda hafciarka ubiorów kościelnych i różnych transparentów”²⁵. Ta dysproporcja zasługuje na szczególną uwagę, gdyż na jej podstawie jesteśmy w stanie rozważyć tożsamość potencjalnych odbiorców tygodnika. Ci zaś prezentowali pełen przekrój międzywojennego społeczeństwa. W poszczególnych

24. *Faszysta Polski* R. 1, 4 (1926), 7.

25. *Faszysta Polski* R. 1, 6 (1926), 5.

numerach ogłaszali się robotnicy, pracownicy wykwalifikowani, byli wojskowi, pozbawieni renty inwalidzi wojenni poszukujący pracy dla swoich synów, a dla siebie proszący “o jakąkolwiek pomoc”²⁶. O oddziaływaniu idei faszystowskich na klasy uprzywilejowane świadczy ogłoszenie “Dyrektora Banku, uczciwego, sumiennego, od 15 lat na stanowiskach kierowniczych”²⁷. Czytelnik *Faszysty Polskiego* wymyka się zatem jednoznacznej klasyfikacji, ponieważ idee przedstawiane na kartach czasopisma docierały do szerokiego grona. Nowa, pociągająca i zapewniająca gwałtowną zmianę ideologia zyskiwała zwolenników, których, mimo różnic intelektualnych i ekonomicznych, łączyło wspólne uczucie – lęk. Obawy związane z przyszłością nowo powstałej Polski, niespokojną sytuacją geopolityczną, sporami na szczytach władzy, a przede wszystkim z zapewnieniem sobie komfortu ekonomicznego gwarantującego spokojną egzystencję, zmuszały społeczeństwo do poszukiwania nowych dróg. Jedną z nich mogła być idea, która, jak zapewniali autorzy tygodnika, pozwoliła Włochom odzyskać dawny spokój.

Oznacza to, że odbiorca *Faszysty Polskiego* wpisywał się w męskość zależną, pełną niepokoju i potrzeby przynależności do określonej grupy. Zmiana swojego statusu materialnego miała przywrócić jednostce sprawczość, która umożliwiałyby czynne zaangażowanie w sprawy polityczne.

Na uwagę zasługują ogłoszenia mężczyzn z doświadczeniem wojskowym:

INWALIDA WOJENNY pozbawiony renty prosi o jakąkolwiek pomoc 3-ch jego synów proszą o robotę: 1. Mechanik monter na armatury i szofer; 2. Samodzielny monter elektrotechnik; 3. zdolny pomocnik montera-mechanika z roczną praktyką, Wszyscy tą drogą pomogą rodzeństwu i sami sobie w szkole, Łaskawe oferty nadsyłać do redakcji dla *Ż. Faszysty*²⁸.

ZDEMOBILIZOWANY PODOFICER W. P., lat 22 wyksz. 5 kljgimn., poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, Oferty pod ‘Zdemobilizowany’ do Redakcji *Faszysty* Senatorska 6²⁹.

Ogłoszenia te sugerują, że *Faszysta Polski* cieszył się zainteresowaniem środowiska wojskowego. Nie sposób nie odwołać się tutaj do interpretacji włoskiego faszyzmu proponowanych przez polskich socjalistów, zauważających, że nowo powstała ideologia wywierała wpływ na środowiska

26. *Faszysta Polski* R. 1, 5 (1926), 8.

27. *Faszysta Polski* R. 1, 9 (1926), 9.

28. *Faszysta Polski* R. 1, 5 (1926), 8.

29. *Faszysta Polski* R. 1, 5 (1926), 8.

kombatankie³⁰. Interpretacje te zebrał Maciej Marszał, a w przypadku rozważań na temat czasopisma szczególnie przydatne okazały się poglądy głoszone przez Aleksandra Hertza, który podkreślał antyracjonalny charakter faszyzmu, mający swoje korzenie w ruchu kombatanckim, “głoszącym kult czynu i braterstwa”³¹. Maczyzm faszystów zdejmował odpowiedzialność z jednostki – przestawała myśleć ona o konsekwencjach swoich działań, a zatem o przyszłości. Skupiała się natomiast na regułach honorowych i na działaniu w imię idei. Marszał konstatuje jednak:

[...] antyliberalizm wyrażał się w ‘absolutystycznej suwerenności państwa w stosunku do jednostek’. Według Hertza faszyzm nawiązywał do teorii Tomasza Hobbesa i jego koncepcji Lewiatana. Faszyzm przekreślał tak ważne dla liberalizmu rozróżnienie pomiędzy sferą publiczną a prywatną. Faszyci upaństwowili całość życia państwowego. Faszystowski antyliberalizm według Hertza powiązany był z antydemokratyzmem, który uwidaczniał się w likwidacji demokracji parlamentarnej we Włoszech³².

Autor zwraca tym samym uwagę na dwa kolejne nieodłączne elementy faszyzmu. Triada zaproponowana przez Hertza kreuje określony wzorzec męskości faszystowskiej. Jednostka musi uświadomić sobie, że jej poglądy, wolność i wybory nie mają znaczenia wobec potęgi wodza. Zależność ta przypomina sytuację militarną – żołnierz jest podległy przełożonemu, dlatego też niemogący odnaleźć się w realiach powojennych kombatanci poszukiwali wsparcia we włoskiej ideologii.

Listy

Kolejny symptom męskiej potrzeby przynależności stanowią listy nadesłane do redakcji *Faszysty Polskiego*, a opublikowane w numerach od siódmego do dziewiątego. Nie sposób ocenić autentyczności ani tożsamości ich autorów, ponieważ każdy z listów poprzedzony jest jedynie informacją o miejscowości, z której miał zostać wysłany, a podpisy (o ile takie się pojawiały) pozostawiały do wiadomości redakcji. Niezależnie od autentyczności listów, jasną staje się tożsamość męskiego faszyzmu, który miał być ruchem wyłącznie męskim.

30. Maciej Marszał, “Włoski faszyzm w interpretacjach polskich socjalistów”, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 3365 (2011), 107.

31. Marszał, “Włoski faszyzm”, 106.

32. Marszał, “Włoski faszyzm”, 106.

W listach czytamy o pozytywnym przyjęciu przysposobionych poglądów włoskich:

Z RADOMIA

Niezmiernie ucieszeni jesteście wraz z kolegami b. Kombattantami wojen polskich ukazaniem się tak cennego nam wszystkim wojskowym pisma *Faszysty Polskiego*³³.

ZE LWOWA

Przeczytawszy pierwsze numery *Faszysty Polskiego* uderzony zostałem jasnymi myślami, kielkującymi w umysłach i sercach każdego prawego Polaka.

Myśli dotychczas nie zostały zrealizowane przez żadną z istniejących partij politycznych, mimo, iż całe społeczeństwo żąda zerwania z dotychczasowym zgangrenowanym systemem rządzenia...³⁴

Z ŁODZI

Będąc gorącym zwolennikiem faszyzmu z wielką radością ujrzałem *Faszystę Polskiego*. Szanowna Redakcja raczy przyjąć ode mnie szczere życzenie rozwoju tak dawno oczekiwanego przez Polaków pisma.

Oby Bóg dał zrozumienie, dla tak szlachetnego czynu, wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej...³⁵

Z NOWEGO SĄCZA

Poraz pierwszy numer *Faszysty Polskiego* brałem do ręki z uprzedzeniem, bo ileż to już od czasu wskrzeszenia Polski powstało u nas nowych stronnictw politycznych – pozornie niby dla dobra i zbawienia Ojczyzny, a właściwie – jak się pokazało dla prywaty i partyjnego celu, ileż fałszu i obłudy społecznej wcielono w to nasze życie oziębiając z dnia na dzień uczucie gorętsze, podkopując ogólną wiarę i zaufanie. Czytając, poczułem się coraz więcej treściwą interesować i zdało mi w miarę czytania jakoby z mętnej wody codziennego naszego życia wszedł źródło o krystalicznej czystości, jakoby dawno nic tak prawego, a wobec obecnych kierunków pism, tak nowego i zacnego nie czytał...

Przekonany też jestem, że ta energia, te siły duchowe, te zasady moralne, które krzewić pragnie *Faszysta Polski* mogą doprowadzić do tego stanu...

Żebyśmy wszyscy, co daj Boże, staliśmy się faszystami polskimi...³⁶

33. *Faszysta Polski* R. 1, 8 (1926), 8.

34. *Faszysta Polski* R. 1, 8 (1926), 8.

35. *Faszysta Polski* R. 1, 8 (1926), 8.

36. *Faszysta Polski* R. 1, 9 (1926), 8. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż jest to jedyny list, pod którym autor zdecydował się podpisać swoim nazwiskiem (R. Bogacki).

Listy te ukazują faszystowskie wyobrażenia na temat udanej przyszłości państwa. Tworzą je wspólnotowość i idąca za nią sprawczość, mające uzasadniać słusność własnych poglądów. Jednocześnie taki ogląd sprawy wyjaśniają słowa kombatantów – tych, którzy dla ojczyzny byli w stanie poświęcić najwięcej. Mają oni prawo do arbitralnego rozstrzygnięcia, wyboru modelu rządzenia ich państwem. W listach pojawiają się także odwołania do absolutu. Służą one przede wszystkim podkreśleniu słusności własnych poglądów. Faszyci polscy wydają się dostrzegać w paternalistycznym Bogu chrześcijańskim uzasadnienie swojego działania – jeżeli światem rządzi istota nadrzędna, to społeczeństwu również powinna przewodzić jednostka wybitna. W powszechnej interpretacji chrześcijański Bóg reprezentuje zestaw zachowań przypisywanych mężczyźnie, a zatem, na zasadzie ekstrapolacji, można domniemywać, iż przywódcą społeczeństwa powinien być człowiek najbardziej podobny do absolutu, czyli mężczyzna.

Brak głosów polemicznych w listach może mieć wiele przyczyn. “Faszyzm jako doktryna przeciwna ‘rozumowi’ gloryfikował wolę, intuicję i uczucie – kategorie, które łatwiej poczuć niż zdefiniować”³⁷. Dla odbiorców czasopisma ważniejszymi były rozczarowanie i poczucie niesprawiedliwości niż propozycje rozwiązań problemów nowo powstałej Polski. Faszyzm miał trafiać do szerokiego grona odbiorców, dlatego też odwoływał się zarówno do emocji klasy robotniczej, jak i burżuazji. W przypadku listów – te pisane przez zbiorowości wyrażają potrzebę kolektywnej współpracy oderwanej od socjalistycznej związkowości; z kolei list podpisany przez R. Bogackiego, opierający się na metaforze brudnej i czystej wody, podkreśla, że jednostki rozumiejące rzeczywistość na wyższym poziomie złożoności niż tłum, również poszukiwały rozwiązania swoich problemów we włoskiej ideologii.

Druga, mniej oczywista przyczyna zdaje się wynikać z omawianej wcześniej podległości jednostki w faszystowskim wyobrażeniu świata – człowiek nie powinien dążyć do rozumienia i aktualizowania swojej wiedzy na temat ideologii, lecz do realizowania narzuconych przez wodza celów. Stąd też pojawiają się komentarze pochwalające działania podejmowane przez redakcję tygodnika. W listach wyrażona zostaje tęsknota za uporządkowanym (hierarchicznym) światem.

37. Jan Werner Müller, *Przeciw demokracji. Idee polityczne XX wieku w Europie*, przeł. Jakub Majmurek (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2016), 127.

Męskość faszystowska prezentowana na łamach *Faszysty Polskiego* daje się zdefiniować dokładniej niż sama ideologia proponowana przez jej polskich pionierów. Mimo że nie jest ona prezentowana wprost, a raczej męski czytelnik musi domyślać się, czego oczekują od niego autorzy tygodnika, to w oczywisty sposób ma ona służyć wykreowaniu nowego społeczeństwa, w którym porzucone zostaną stereotypowe role płciowe.

Simone de Beauvoir – opisując “wielką klęskę historyczną płci żeńskiej” – stwierdza, że w wyniku rozwoju rolnictwa, “mężczyzna ucieka się do pomocy innych mężczyzn, których zamienia w niewolników”³⁸. W przypadku opisywanego zjawiska nie sposób jednak stwierdzić, że chodzi jedynie o zależność między mężczyznami, w której to jeden z nich będzie panem (wodzem) drugiego. Męskość faszystowska zakłada bowiem w tej na pozór dwustronnej relacji udział czynnika trzeciego – ideologii. W tym właśnie jawi się przełomowość faszyzmu, którą usiłowali eksplikować polskiemu społeczeństwu autorzy tygodnika. Gdybyśmy pokusili się o opisanie faszystowskich relacji międzymęskich w formie uproszczonego schematu, doszlibyśmy do wniosku, że uwzględniałby on nie mężczyznę i nadmężczyznę, ale między nimi znalazłaby się właśnie warstwa ideologiczna – kreowana w największym stopniu przez tego drugiego.

Jednocześnie międzywojenna prawica krytykowała postawę bierności³⁹. Oznaczałoby to, że męskość faszystowska – podobnie jak sam faszizm – jest wewnętrznie sprzeczna. Z jednej strony wymusza ona działanie, z drugiej jakkolwiek aktywność nie może zagrozić męskości wodza, a zatem jej dążenie do sprawczości powinno być stale powstrzymywane. Oznacza to, że w przypadku studiów nad polskim faszyzmem i w polskich badaniach nad męskosciami warto zastanowić się, jakich kategorii należy użyć – nie mówimy tutaj bowiem o jednej męskości faszystowskiej ani o jednym mechanizmie oddziaływania. Męskość jednostki i męskość wodza są od siebie skrajnie oddalone, a mówienie o jednym zestawie cech każdego z nich stanowi zbyt daleko idące uproszczenie.

38. Simone de Beauvoir, *Druga płeć*, przeł. Gabriela Mycielska, Maria Leśniewska (Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2019), 83.

39. Dezydery Barłowski, “Ponętny patriota, podniecony wielbiciel i zawile dążenia do orgazmu. O erotycznych (nie)męskościach w polskiej powieści nacjonalistycznej międzywojnia”, w: *Formy męskości 1*, red. Adam Dziadek, Filip Mazurkiewicz (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018), 231.

Świat faszyzmu jest skrajnie patriarchalny – rozumiem przez to, że rządzą nim hierarchiczne relacje na poziomie tak głębokiego uzależnienia jednostki zajmującej niższe miejsce w społeczeństwie od tej, która znajduje się wyżej, iż samodzielna egzystencja staje się wręcz niemożliwa. Wilhelm Reich w książce niemal tak kontrowersyjnej, jak sam autor, trafnie zauważa:

Państwo autorytarne ma w każdej rodzinie przedstawiciela w osobie ojca i tym samym rodzina staje się najwartościowszym instrumentem władzy.

Autorytarna pozycja ojca odbija jego rolę polityczną i odsłania stosunek rodziny do państwa autorytarne. Pozycję, którą w procesie produkcji zajmuje przełożony wobec ojca, ten zachowuje na łonie rodziny. Swoją zaś stosunek poddańczy wytwarza z kolei w dzieciach, szczególnie w synach. Takie stosunki rodzą postawę bierności i posłuszeństwa drobnomieszczanina wobec osoby wodza⁴⁰.

Oznacza to, że niezależnie od tego, czy przyczyn podległości będziemy doszukiwali się w męskości *per se*, czy też będziemy ją interpretowali jako zjawisko wtórne, a wynikające z patriarchalnego charakteru społeczeństw XX wieku, faszyzm wpisuje się swoimi założeniami w ogólne postrzeganie rzeczywistości i usiłuje wykorzystać istniejące relacje międzyludzkie do tego, by stworzyć relacje polityczne. Innymi słowy, jak ojciec ściąga odpowiedzialność z dziecka (przykład ojca poszukującego pracy dla swoich synów), tak wódz zdejmuje odpowiedzialność z jednostki wpisanej w tłum. Gwarantuje to poczucie bezpieczeństwa i wyzwala od ciężaru konsekwencji własnych działań.

Faszysta Polski jedynie usiłował wdrażać włoską ideologię na ziemiach polskich. Czasopismo to nie stało się centralnym organem którejkolwiek z instytucji, jego zasięg oddziaływania również pozostawał ograniczony. Należy jednak pamiętać, że w roku 1926 mamy do czynienia z ideą raczkującą – *La dottrina del fascismo* Mussolini publikuje dopiero w roku 1932, a polskie tłumaczenie ukazuje się w roku 1935. Autorzy tygodnika pozostawali zatem pod wpływem ideologii z tych samych powodów, z jakich ich czytelnicy – pociągali ich atmosfera buntu, propozycje nowego porządku, sprawczości i zdecydowanego oddziaływania na masy, które były w stanie przyjąć myśl o porzuceniu własnej podmiotowości (w tym męskości) na rzecz ideologii gwarantującej im ucieczkę od odpowiedzialności.

40. Wilhelm Reich, *Psychologia mas wobec faszyzmu*, przeł. Ewa Drzazgowska, Magdalena Abraham-Diefenbach (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2009), 69.

Bibliografia

- Barłowski, Dezydery. "Ponętny patriota, podniecony wielbiciel i zawile dążenia do orgazmu. O erotycznych (nie)męskościach w polskiej powieści nacjonalistycznej międzywojnia". W: *Formy męskości 1*, red. Adam Dziadek, Filip Mazurkiewicz, 222–256. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018.
- Besaley, Chris. "Zachowaj ostrożność! Studia męskie wobec współczesnych nurtów myślenia w obrębie gender i seksualności". W: *Formy męskości 3. Antologia przekładów*, red. Adam Dziadek, 51–73. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018.
- Buryła, Sławomir. "Męski faszyzm". *Teksty Drugie 2* (2015), 142–165.
- "Charakter Faszystu". *Faszysta Polski 5* (1926).
- de Beauvoir, Simone. *Druga płeć*, przeł. Gabriela Mycielska, Maria Leśniewska. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2019.
- "Dziesięcioro Przykazań Faszysty Polskiego". *Faszysta Polski R. 1, 4* (1926).
- Faszysta Polski R. 1, 1* (1926).
- Faszysta Polski R. 1, 4* (1926).
- Faszysta Polski R. 1, 5* (1926).
- Faszysta Polski R. 1, 6* (1926).
- Faszysta Polski R. 1, 7* (1926).
- Faszysta Polski R. 1, 8* (1926).
- Faszysta Polski R. 1, 9* (1926).
- Fromm, Erich. *Ucieczka od wolności*, przeł. Olga i Andrzej Ziemińscy. Kraków: Vis-à-vis Etiuda, 2021.
- Grott, Olgierd. *Faszyści i narodowi socjaliści w Polsce*. Kraków: Nomos, 2007.
- Grott, Olgierd. "Organizacyjne próby budowania ruchu faszystowskiego na ziemiach polskich w latach dwudziestych XX wieku". *Państwo i Społeczeństwo 2* (2007), 87–96.
- Herer, Michał. *Skąd ten faszyzm?*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2024.
- Landau-Czajka, Anna. "Naród i państwo w publicystyce polskiej skrajnej prawicy nacjonalistycznej lat 1926–1939". *Dzieje Najnowsze 23*, nr 2 (1991), 59–78.
- Marszał, Maciej. "Włoski faszyzm w interpretacjach polskich socjalistów". *Acta Universitatis Wratislaviensis 3365* (2011), 99–119.
- "Modlitwa Polskiego Faszysty". *Faszysta Polski R. 1, 6* (1926).
- Müller, Jan Werner. *Przeciw demokracji. Idee polityczne XX wieku w Europie*, przeł. Jakub Majmurek. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2016.
- "Obmapywanie męskości. Z Raewyn Connell rozmawiają Wojciech Śmieja, Dawid Matuszek, Filip Mazurkiewicz, Tomasz Kaliściak i Krystyna Kłosińska". W: *Formy*

- męskości 3. Antologia przekładów*, red. Adam Dziadek, 11–27. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018.
- Paxton, Robert. *Anatomia faszyzmu*, przeł. Przemysław Bandel. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2005.
- Reich, Wilhelm. *Psychologia mas wobec faszyzmu*, przeł. Ewa Drzazgowska, Magdalena Abraham-Diefenbach. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2009.
- Stanley, Jason. *Jak działa faszyzm?*, przeł. Antoni Gustowski, Aleksandra Stelmach. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2021.
- Szumlewicz, Katarzyna. “Osobowość autorytarna i jej wrogowie: Wilhelm Reich, Theodor W. Adorno, Alice Miller i Klaus Theweleit”. *Studia z Teorii Wychowania* 4 (2019), 47–62.
- Śliwa, Marlena. “Społeczne i psychologiczne aspekty totalitaryzmów”. *Acta Erasmiana* 6 (2014), 327–353.
- Śmieja, Wojciech. “Prześniona rewolucja polskiej męskości – o *Sprzysiężeniu* Stefana Kisielewskiego”. *Autobiografia Literatura Kultura Media* 1 (2016), 77–95.
- “Wielka mowa wodza faszyzmu”. *Faszysta Polski* R. 1, 1 (1926).

